

Emilia Jaworska

e.jaworska@student.uw.edu.pl

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet Warszawski

ANNA KRAWCZAK, EWA MACIEJEWSKA-MROCZEK, MAGDALENA RADKOWSKA-WALKOWICZ (red. naukowa), *Dziecko, in vitro, społeczeństwo*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2018, ss. 280, ISBN 978-83-64363-85-6.

Książka pt. *Dziecko, in vitro, społeczeństwo* (2018) stanowi zbiór tekstów dotyczących dyskusji na temat technologii *in vitro*, procesu leczenia niepłodności, a także polskiego prawa związanego z rodzicielstwem. Publikacja zawiera artykuły z dziedzin takich jak antropologia kulturowa, psychologia, socjologia, pedagogika, prawo i administracja. Praca powstała w ramach Interdyscyplinarnego Zespołu Badań nad Dzieciństwem, który działa w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

„O nas się mówi, ale z nami się nie rozmawia” – oto jedna z wypowiedzi osób, które przyszły na świat dzięki metodzie *in vitro* (s. 11). Autorki w swych artykułach skierowały uwagę czytelników na głos powszechnie pomijany w debacie publicznej. Kto tworzy tożsamość „dzieci z *in vitro*”? Jak wygląda życie osób starających się o dziecko metodą IVF? Czy możliwy jest kompromis między zwolennikami i przeciwnikami tej procedury medycznej? To tylko kilka tematów, które autorki podjęły w swych badaniach, analizując dyskurs katolicki i lewicowy.

Dzięki lekturze omawianej książki możemy uświadomić sobie, że polski spór o *in vitro* nie dotyczy jedynie technologii czy etyki. Związany jest z koncepcją rodziny, obywatelstwa i rolą Kościoła, który w znacznym stopniu oddziałuje na państwo oraz kształtuje moralność Polaków – „chodzi więc nie tyle o etykę i medycynę, ile o pozycję w politycznej grze władzy i prawo do zarządzania moralnością (s. 10). Jak zauważyła w swojej recenzji dr hab. Agnieszka Kościańska, autorki reprezentują stanowisko antropologii zaangażowanej, otwartej na potrzeby tych, których najbardziej

dotyczy. Nie sytuują siebie w perspektywie bezstronnego obserwatora, lecz otwarcie wyrażają swoje poglądy w omawianej sprawie, podkreślając pozytywny stosunek wobec faktu, że dzięki tej metodzie na świat przyszło tysiące dzieci, które bez pomocy medycyny nie mogłyby istnieć. Nie zgadzają się ze stygmatyzującą retoryką Kościoła katolickiego skierowaną wobec dzieci urodzonych dzięki *in vitro*. Książka stała się przestrzenią aktywizmu, w której najbardziej zaangażowani i empirycznie związani z tym tematem aktorzy mogą przemówić.

Jednym z atutów książki jest zastosowana przez autorki metodologia *childhood studies* oparta na poszanowaniu podmiotowości dzieci, oddaniu im głosu oraz ukazaniu ich punktu widzenia. Uwzględnia ona prawo, o którym mówi artykuł 12 *Konwencji o prawach dziecka* – swobodne wyrażanie własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka. W ramach badań trwających w latach 2013-2018 badaczki stosowały metody partycypacyjne oparte m.in. na zabawie z dziećmi oraz aktywnościach związanych ze sztuką. Przeprowadzały pogłębione wywiady z parami korzystającymi z metody *in vitro*, babciami i dziadkami „dzieci z *in vitro*”, lekarzami tworzącymi dyskurs na temat nowych technologii reprodukcyjnych. Współpracowały ze Stowarzyszeniem na rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji „Nasz Bocian”. Do współtworzenia artykułów zaprosiły Magdalenę Kołodziej, pierwszą osobę urodzoną w Polsce dzięki metodzie *in vitro*. Śledziły także głosy na ten temat w debacie publicznej. Wyniki badań przedstawiły również w radiu, czasopiśmie, portalach internetowych.

Powyższe działania wskazują na to, że badaczki nie tylko dostrzegają problem, lecz tworzą przestrzeń wypowiedzi dla badanej społeczności. Ich stanowisko współgra z metodologią feministyczną, która kładzie nacisk na usytuowanie naukowców w polityczności i dążenie do zmiany społecznej. Dzięki ukazaniu perspektywy niewidocznych i zmarginalizowanych grup podejście feministyczne pokazuje, że „społeczeństwo nie istnieje jako całość i może być badane jedynie jako konglomerat różnych grup społecznych, perspektyw i doświadczeń” (Grabowska i Kościńska 2013, s. 276). Należy również dodać, że antropologia zaangażowana poprzez włączenie badanych we współtworzenie projektu podejmuje walkę z kryzysem reprezentacji, który miał miejsce w naukach społecznych pod wpływem nurtu poststrukturalistycznego. Kluczowe pytania tego stanowiska poruszały kwestie takie jak: kto jest autorem tekstu, czy badacz ma bezpośredni wgląd w świat badanych oraz analizowały relacje władzy

w procesie badawczym. We współczesnych badaniach odpowiedzią na powyższe zagadnienia jest wrażliwość i refleksyjność badacza, który podejmuje próbę oddania głosu osobom, z którymi prowadzi badania. Książka *Dziecko, in vitro, społeczeństwo* stanowi przykład tego podejścia metodologicznego – autorki nadają sprawczość badanej społeczności przez fakt stworzenia jej możliwości wypowiedzi, bycia współautorem tekstu oraz partnerem w debacie.

Konstrukcja publikacji oparta jest na dwóch częściach zatytułowanych *Polityki prywatności* oraz *Polityki publiczne*. Pierwsza część zawiera pięć artykułów odnoszących się do różnych strategii prywatności. Obejmuje również rozdział poświęcony dyskusji nad filmem *Trzy rozmowy o życiu* (2016). W tekście pt.: *Dziecko z in vitro? O ontologicznej choreografii między polityką, a tożsamością* Ewa Maciejewska-Mroczek oraz Magdalena Radkowska-Walkowicz pokazują, w jaki sposób tożsamość dzieci urodzonych dzięki *in vitro* uwikłana jest w kontekst wypowiedzi przedstawicieli Kościoła katolickiego, lekarzy i rodziców. Artykuł Magdaleny Kołodziej pt. *Rodzina i jej najbliższe otoczenie w obliczu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego* zawiera historię pierwszej skutecznie przeprowadzonej procedury *in vitro*. Autorka zamieszcza w nim osobiste narracje rodzinne dotyczące przebiegu leczenia, które ukazują emocjonalny wymiar niepłodności mający wpływ na relację między kobietą i mężczyzną. Magdalena Kołodziej dzieli się z czytelnikami własną perspektywą bycia dzieckiem z IVF, poruszając wątek wychowania, reakcji otoczenia na sposób jej poczęcia, a także zamieszcza swój list otwarty skierowany do przeciwników tej metody. Dorota Gawlikowska w swym artykule zatytułowanym *Być w ciąży tylko na próbę. Konceptualizacja przyszłego dziecka przez pary będące w trakcie i po zakończeniu leczenia, objęte opieką psychologiczną w ośrodkach leczenia niepłodności* opisuje doświadczenie niepłodności z perspektywy kobiecej i męskiej w kontekście oczekiwań społeczeństwa. Podejmuje wątek medykalizacji ciąży, z którym wiąże się czas niepewności i niepokoju. Maria Reimann w tekście pt.: *Trzeba być w tym razem. O męskim doświadczeniu niepłodności i leczenia metodą in vitro* zauważa problem mężczyzn zmagających się ze wzorcem męskości podczas przebiegu procedury *in vitro*. Podkreśla również różnice dotyczące przeżywania niepłodności w zależności od płci. Artykuł Ewy Maciejewskiej-Mroczek i Magdaleny Radkowskiej-Walkowicz pt. *Między nakazem religijnym, dyskursem politycznym a przeżyciem prywatnym. Babcia i dziadek wobec zapłodnienia*

in vitro włącza do dyskusji perspektywę pokolenia babć i dziadków osób urodzonych dzięki IVF. Tekst pokazuje wpływ religii na przekonania wspomnianych aktorów społecznych i sposoby, w jakie radzą sobie oni z sytuacją podjęcia leczenia *in vitro* przez ich dzieci. Pierwszą część publikacji kończy rozdział *Trzy rozmowy o życiu. Różne relacje o in vitro. Dyskusja* będąca skrótem debaty po projekcji filmu Julii Staniszewskiej, który jest poświęcony rozważaniom na temat możliwości pogodzenia dwóch skrajnych stanowisk wobec procedury *in vitro*.

W drugiej części książki pt. *Polityki publiczne* autorki kładą nacisk na instytucjonalne reakcje i odpowiedzi na problemy związane z nowymi technologiami reprodukcyjnymi (s. 16). W artykule pt.: *Państwo polskie i rodzicielstwo. Analiza krytyczna odejścia od refundacji leczenia niepłodności i wprowadzenia programu Rodzina 500 plus* Joanna Mishtal opisuje prorodziną politykę państwa polskiego, uwzględniając kwestie takie, jak współczynnik dzietności, prawa reprodukcyjne oraz sytuacja kobiet na rynku pracy. Anna Woźniak w tekście *...by każde dziecko miało mamę i tatę. Czy dziecko w Polsce musi mieć heteroseksualnych rodziców? Analiza prawna wybranych przepisów ustawy o leczeniu niepłodności* omawia aspekty prawne procedury *in vitro*, uwzględniając sytuację osób nieheteronormatywnych, kobiet niepozostających w związku, a także przedstawiając zasady przechowywania zarodków. Rozdział autorstwa Doroty Szawarskiej zatytułowany *Preimplantacyjna diagnoza genetyczna (PGD) i zasada odpowiedzialności rodzicielskiej* podejmuje problematykę wyboru najlepiej rokujących zarodków, a także kwestię losu tzw. zarodków nadliczbowych w oparciu o perspektywę etyczną. Ostatni artykuł tej części publikacji *Dawstwo, lekarze i dzieci. Czego mogłaby nas nauczyć historia?* autorstwa Anny Krawczak zawiera historię dawstwa nasienia na przykładzie londyńskiej kliniki z lat 30. XX wieku w odniesieniu do zagadnienia biopolityki i medykalizacji reprodukcji.

W dyskusjach podejmowanych w sferze publicznej możemy dostrzec głosy polityków i aktywistów będących zwolennikami *in vitro*, a także przedstawicieli Kościoła katolickiego i innych oponentów, którzy krytycznie odnoszą się do tej technologii. Autorki zwracają uwagę, że obie strony posługują się zmitologizowanymi argumentami. Zwolennicy IVF używają zmedykлизованego, neutralnego języka, którego dopełnieniem jest język szczęśliwych rodziców. Pokazują metody jako należące jedynie do pola medycyny, jakby nie wiązały się z problemami etycznymi, kulturowymi (s. 124). Silną pozycję w procesie kształtowania się sądów

o *in vitro* ma Kościół katolicki – znane są porównania tej metody do pracy doktora Frankensteina, obawa przed eugeniką, zarzuty mówiące o przyczynianiu się do śmierci odrzuconych w procedurze zarodków (s. 123). Charakterystyczną cechą „dzieci z *in vitro*” ma być bruzda na ciele, a także choroby genetyczne, problemy psychiczne i społeczne, mimo że powyższe argumenty nie zostały udowodnione naukowo (s. 32).

Autorki podkreślają, że choć 90% Polaków deklaruje się jako katolicy, 70-80% popiera stosowanie *in vitro* przez nieplodne pary heteroseksualne (s. 24). W wyniku rozmów z dziećmi poczętymi tą metodą stwierdzają, że gdyby temat nie był podnoszony przez media, większość respondentów twierdziłaby, że sposób poczęcia nie ma żadnego znaczenia (s. 28). To właśnie wypowiedzi hierarchów i krytyków tej metody często są czynnikiem powstania tożsamości „bycia z *in vitro*”. Określenia takie jak „dziecko z próbówki”, poruszanie tego tematu w programach telewizyjnych są często okolicznościami dowiadywania się młodych ludzi o sposobie ich poczęcia. Jeśli „dzieci z *in vitro*” są katolikami, stoi przed nimi szereg dylematów. Przytoczone przez autorki cytaty świadczą o tym, że osoby te zastanawiają się czy powinny żyć, czy powstały w wyniku grzechu. Brak tolerancji wobec nich przejawia się także w sytuacjach, kiedy księża nie zgadzają się na chrzest lub nawet twierdzą, że takie dzieci nie mają duszy (s. 133). Jakie jest pragnienie dzieci z *in vitro*? Doskonale uwidocznia je krótki film pt. *Jak zaczęła się twoja historia* autorstwa Małgosi Kowalewskiej – nastolatka podkreśla, że „wyróżnia nas to jacy jesteśmy, a nie jak byliśmy poczęci” (s. 8). „Dzieci z *in vitro*” nie chcą być naznaczone przez sposób przyjścia na świat. Wielu uczestników sporu zdaje się nie zauważać, że dzieci nie funkcjonują w próżni medialnej i docierają do nich głosy o „życiu kosztem braci i sióstr” (s. 45). Radykalne stanowisko Kościoła katolickiego stawia te dzieci w sytuacji kryzysu moralności, dylematu etycznego i egzystencjalnego.

Mimo że Kościół nie potępia dzieci poczętych dzięki *in vitro*, wiele wypowiedzi księży przyczynia się albo do odrzucenia przez zwolenników tej metody ram instytucjonalnych (pozostanie wierzącymi antyklerykałami), albo do odejścia z Kościoła (przykład pierwszej Polki narodzonej metodą IVF, Agnieszki Ziółkowskiej). Podczas spotkania promującego książkę, profesor filozofii Paweł Łuków zwrócił uwagę na abstrakcyjność pojęcia „dziecko z *in vitro*” używanego w debacie publicznej. Kiedy omawiana kwestia zyskuje wymiar empiryczny, zaczynamy zdawać sobie sprawę z konsekwencji wypowiadanych sądów (zob. *Dziecko, in vitro, społeczeństwo. Ujęcie interdyscyplinarne* – dyskusja wokół książki).

Czy w takim razie „dzieci z in vitro” istnieją? Czy chcą budować swoją tożsamość opierając się o sposób swego poczęcia? Kiedy autorki zetknęły się ze stanowiskiem „osób z in vitro”, uświadomiły sobie, że konstrukcja jaką stworzyły na rzecz analizy, może przyczyniać się do esencjalizowania badanych. Należy więc podkreślić, że według badaczek status „dziecka z in vitro” ma wymiar polityczny – ponadto „nie chodziło o traktowanie *dziecka z in vitro* jako odmiennego od innych dzieci, ale dostrzeżenie w nim kogoś, kto zasługuje na własną opowieść” (s. 30).

Konflikt systemów wartości moralnych został przez autorki wyeksponowany w rozdziałach poświęconych stanowiskom rodziców oraz babć i dziadków „dzieci z in vitro”. Badaczki odwołały się także do kontekstu przemian w zakresie religijności, które zachodzą obecnie głównie na Zachodzie – a mianowicie prywatyzacji religii i sekularyzacji. Przedstawiły religijność Polaków jako skomplikowany system, który jest obszarem negocjacji – w przypadku konfliktu wartości wybierają oni pewne elementy, dokonując interpretacji woli Boga według swoich potrzeb i doświadczeń. Istotnym przykładem był głos dziadka „dziecka z in vitro”, który nie postrzegał metody IVF w kategorii grzechu, lecz osiągnięcia rozumu, który człowiek otrzymał od Boga (s. 146). Mężczyzna twierdzi że stygmatyzacja i negatywne wyobrażenie o *in vitro* biorą się z tego, że ludzie nie interesują się dogłębnie tym tematem, rozumieją go dopiero wtedy, kiedy zostaną dotknięci tym problemem.

Szczególnie rozdziały poświęcone historiom „dzieci z in vitro”, a także wątki, które oświetlają konflikt polityczno-religijny wokół tej technologii, mogą stanowić krok w kierunku dialogu tych dwóch skrajnych stanowisk obecnych w debacie publicznej. Autorki miały na celu przedstawienie motywacji i przeżyć osób, których ten problem bezpośrednio dotyczy, by pokazać złożoność sytuacji i przerwać, dokonywany często bezrefleksyjnie, proces stygmatyzacji osób urodzonych dzięki tej metodzie. Czy kompromis pomiędzy stronami jest jednak możliwy? Na przykładzie dyskusji wokół filmu *Trzy rozmowy o życiu* Julii Staniszewskiej uzyskujemy negatywną odpowiedź. Dwa porządki moralne nie dają się w tym przypadku pogodzić. Jedynym rozwiązaniem jest szerzenie tolerancji, szacunku dla współistnienia obu stanowisk, a także próba wzajemnego zrozumienia – oto ważna nauka płynąca z etnografii, która posiada przydatne do tych działań narzędzia.

W trakcie dyskusji podczas promocji książki, wiceprzewodnicząca stowarzyszenia *Nasz Bocian*, Barbara Szczerba, zwróciła uwagę na

język użyty w zamieszczonych w niej artykułach, przypuszczając, że pewne sformułowania mogą zostać odebrane przez szerokie grono czytelników w sposób nieadekwatny do zamierzeń autorów (np. „dziecko na zamówienie”, „hodowla embrionów”). Autorki publikacji twierdzą, iż skierowały książkę do grona naukowego, jednakże odnoszę wrażenie, że rozmówcy oczekiwali czegoś innego. Chcieli zaprezentować publicznie swoje poglądy, opisać doświadczenia, doprowadzić do dialogu między stronami. Książka sytuuje się pomiędzy językiem naukowym, a językiem debaty publicznej. Publikacja nawiązuje do literatury antropologicznej, jednak naukowy styl nie dominuje w tekście, co sprawia, że czytelnik niezwiązany ze światem akademickim może bez przeszkód odczytać przekaz tej książki.

Publikacja jest przykładem antropologii zaangażowanej, która nie odbiera podmiotowości badanej społeczności. Tkwi w niej potencjał zwiększenia refleksyjności wśród społeczeństwa polskiego w kwestii postrzegania dzieci urodzonych dzięki *in vitro* oraz innych zagadnień związanych z reprodukcją i leczeniem niepłodności. Dla projektu wskazana jest dalsza współpraca z przedstawicielami mediów w celu szerzenia tolerancji, a zwłaszcza ukazania głosu „dzieci z *in vitro*” szerszemu gronu odbiorców.

Autorki w centrum swoich badań umieściły dzieci, których bezpośrednio doświadczenia mogą wiele zmienić w świadomości opinii publicznej. Mimo że badaczki doszły do wniosku o braku możliwości zaistnienia kompromisu pomiędzy zwolennikami metody *in vitro* i jej krytykami działanie przeciw stygmatyzacji ma wielkie znaczenie i może wprowadzić zmiany w dyskursie publicznym.

BIBLIOGRAFIA

- Dziecko, in vitro, społeczeństwo. Ujęcie interdyscyplinarne* – dyskusja wokół książki. Pozyskano z <https://www.youtube.com/watch?v=apIrMLXf7MI-&feature=youtu.be>, dostęp: 01.10.2018 r.
- Gow, M. (2009). *Próba bożej miłości*. Pozyskano z <https://gazetakrakowska.pl/proba-bozej-milosci/ar/104262>.
- Grabowska, M., Kościańska A. (2013). *Antropologia stosowana i zaangażowana wobec dyskryminacji ze względu na płeć i seksualność*. W: red. M. Ząbek, *Antropologia stosowana* s. 276, Warszawa:

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego UKSW.

Metodologia *childhoods studies*. Pozyskano z <http://childhoods.uw.edu.pl/>.